

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana w dni powszednie niedziele i święta. — Numer pojed. 6 marek.

Prenumerata z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową wynosi 150 marek miesięcznie. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięczną.

CENA OGŁOSZENIA: 1 wiersz nonpareil lub jego miejsce za tekstem 8 mk., w tekście 15 mk. Nekrologi po 10 mk. za wiersz. Ogłoszenia drobne po 2 mk. za wiersz. Poszukującym pracy po 1 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.

REDAKCJA:
Rynek Kościuszki № 1. — Telefonu № 63
ADMINISTRACJA:
Rynek Kościuszki № 1. — Telefonu № 63.
Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.

Handel z krajami o słabej walucie.

Warszawa, 19.1 (East Express).
Według informacji „Przeglądu Włocznego”, w Kopenhadze kapcy angielscy zamierzają stworzyć wielkie towarzystwo dla handlu z krajami o słabej walucie.

Org. kościoła ewang.-reformackiego.

Warszawa, 19.1 (E. Express).
Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowego Komisji Konstytucyjnej był projekt ustawy, związany z organizacją kościoła ewangelicko-reformackiego w Polsce. W sprawach tych przybyli do Warszawy posłowie z diecezji Wielkopolskiej.

O większość sejmową.

Warszawa, 19.1 (E. Express).
Wczoraj późnym wieczorem w kuloarach sejmowych rozszalała się pogłoska, że prezydent ministrów Witos w najbliższych dniach złoży dymisję, o ile nie otrzyma stanowczego poparcia większości grup sejmowych.

Ulgi dla emigrantów.

Warszawa, 19.1 (E. Express).
Pertraktacje rządu Rzeczypospolitej z Waszyngtonem, w sprawie ulgi dla emigrantów są na dobrej drodze. Chodzi przede wszystkim o ulgi dla uchodźców z Ukrainy, którzy znajdują się w krytycznym położeniu.

Kandydaci na wojewodów.

Warszawa, 19.1 (E. Express).
Według ostatnich informacji wojewodą pińskim ma zostać p. Roman, adwokat przysięgły z Suwałk, później przez tamtejszego sądu okręgowego.
Jako kandydata na wojewodę łuckiego wymieniają ogólnie p. Szukowskiego. Wojewodą nowogrodzkim ma być p. Raczkiewicz.

Zdrowe ceny maksymalne.

Warszawa, 19.1 (East Express).
Wczoraj w Ministerstwie Aprobacji odbyła się narada szefów sekcji, w sprawie walki z drożyzną. Większość uczestników wypowiedziała się za wprowadzeniem cen maksymalnych.

Redukcja urzędników w ministerstwach.

Waszyngton, 19.1 (East Express).
Według informacji „Przeglądu Włocznego” liczba urzędników w min. spraw wewnętrznych zmniejszyła się o 140; w min. sprawiedliwości o 61; w min. handlu i przemysłu o 129; w min. rolnictwa o 109 i w min. robót publicznych o 116.

Prez. Witos a stronnictwa sejmowe.

WARSZAWA, 19.1. (Tel. od wł. kor.)
Odpowiedź stronnictw na wtorkowe ekspozycje powinna p. Witosu zadowolić.

Posel Federowicz podał na konferencji dzisiejszej z przywódcami stronnictw wniosek następujący: Zgromadzenie stwierdza, że przesilenia niema, wyraża rządowi zaufanie i jest za utrzymaniem obecnego gabinetu. Wniosek ten przeszedł znaczną większością głosów. Zgromadzenie miało przebieg następujący: po zagaleniu obrad przez prezydenta ministrów Witos, dr. Dąbnowicz imieniem N. Zj. Ludow., oświadczył się przeciw przesileniu. Posel Stapiński, imieniem swojej grupy mówił, że rząd dokonał odparcia nawały bolszewickiej, pozatem jednak nie spełnił pokładanych w nim nadziei, zwłaszcza administracja wewnętrzna niedomaga w wysokim stopniu.

Posel ten zapowiada opozycję.
Posel Rosset imieniem mieszczan oświadczył się przeciw przesileniu Dr. Głębicki imieniem Związku Lud.-Nar. zapowiedział politykę wolnej ręki.

Posel Federowicz imieniem Klubu Pracy Konstytucyjnej występuje również przeciwko przesileniu.

Posel Woźnicki imieniem Tagatowców oświadczył, że jeżeliby astąpienie jego grupy z gabinetu miało wywołać ogólne przesilenie, to w takim razie klub zaniecha odwołania swojego ministra i pozostawi w rządzi, i domaga się jednak rekonstrukcji gabinetu i rozwiązania Sejmu.

Posel Barlicki imieniem, dla czego socjaliści wycofali Daszyńskiego: aczynnili to dlatego, że minął okres, który ich zmusił do udziału w rządzie; gdyby zostali nadal w gabinecie, musieli by go zwinąć. To byłoby nieczciwie. Socjaliści ażeby swój stosunek do gabinetu wyrazić od jego programu.

Posel Chądzyński imieniem N. P. i. ażeby stale pozostawienie przedstawicieli partii w gabinecie od spełnienia postulatów, przedstawionych prezydentowi ministrów. Oświadczył że klub jego poprze każdy rząd, który sprosta zadaniom. Prezydent Witos reasumując obrady, polemizując z posłem Stapińskim, zapowiada wreszcie, że nie może zgodzić się na to, aby stronnictwa reprezentowane w rządzie nie dotrzymywały paktów.

Posel Federowicz przedstawił następnie wniosek, przytoczony na wstępie. Za wnioskiem tym oświadczyli się wszyscy stronnictwa, z wyjątkiem Zw. Lud.-Nar., P. P. S., N. P. R. i Stapińskich.

Przez min. Witos zapytany przez naszego korespondenta, jakie zajmie stanowisko wobec wyniku obrad odpowiedział: „Namyślić się”.

Nowy dekret gen. Żeligowskiego.

Wilno, 19.1. (E.E.)
Gen. Żeligowski wydał następujący dekret w sprawie wyborów do Sejmu Wileńskiego: „Wobec zgłaszanych życzeń ludności i organizacji społecznych, zarządzam co następuje: art. 1—terminy ustalane dla poszczególnych czynności przedwyborczych w art. 27, 28, (ust. 1), 35, 37, 43 i 47 m. dekretu № 21, o ordynacji wyborczej do Sejmu Litwy Środkowej a przedłożone dekretem № 53 o dni 6, przedłożam dodatkowo o dni 14. Art. II—dzień wyborów do Sejmu przenosi się z dn. 6 lutego na dzień 20 lutego.

Niemcy o gabinet Brianda.

Berlin, 19.1 (E. E.)
Opinia publiczna zapatraje się na utworzenie gabinetu Brianda, jako na zwycięstwo polityki zewnętrznej stronnictw umiarkowanych i porządku Poincarégo.

Co do programu Brianda, w sferach międzynarodowych panuje przekonanie, że załatwi on przede wszystkim wspólnie z Lloyd-Georgem sprawę grecką w tym sensie, że rząd króla Konstantyna, który uznany z pewnością zastrzeżeniami, następnie Briand i Lloyd-Georges zajmą się sprawą rosyjską. Co się tyczy Niemiec, Briand i Lloyd-Georges nie mają wypłacić w naturze i w gotówce wrażeń rosyjskich.

Niemcy protestują.

Berlin 19.1 (E. E.)
Partie niemieckie: Narod.-Ludowe, Ludowe, Demokratyczne, oraz Centralna, zwróciły się do Min. Spr. Zagranicznych z protestem przeciwko zamierzonym rozbrojeniom fortecy w Prusach Wschodnich.

Prenumerujcie „Dziennik Białostocki”.

Komunikat Departamentu Obrony Litwy Środkowej z dn. 8.1.1921.

(K. B. P.) Departament Obrony Krajowej, podając do ogólnej wiadomości, że biorąc pod uwagę udzieloną przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej gwarancję militarną co do dotrzymania przez wojska Rządu Kowieńskiego warunków zawartego zawieszenia broni, oraz konieczność umożliwienia dla jaknajwiększej ilości obywateli Kraja wzięcia nieskrępowanego udziału w wyborach do Sejmu, — Dyrektor Dep. Obr. Kr. zarządził:

1) Wstrzymanie dalszej mobilizacji.
2) Odroczenie stawienia się do służby dalszych roczników, powołanych dekretem Nacz. Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej Nr. 12 z dn. 1 listopada 1920 r.

3) Udziałenie powołanym rocznikom 1897 i 1896 arlopow do dnia 1 kwietnia 1921 roku.

W ten sposób z nowopowołanych roczników pozostaną w czynnej służbie wojskowej na czas wyborów tylko roczniki 1900, 1899 i 1898.

(—) Bobicki
Pulk. Sz. Gen. i Szef Sztabu.

Polaków znajduje się w Rosji.

Warszawa 19.1 (E. Express).
„Przegląd Włocznego” oblicza, że w granicach republik, sowieckich przebywa 500 do 600,000 polaków, pragnących powrócić do Polski. Majątek polski w tych republikach dosięga samy 150 miliardów mk.

Delegacja z Podola.

(K. B. P.) Delegacja z Podola dnia 12.1.1921 r. była przyjęta w Ministerstwie Spraw Zagranicznych przez p. Dąbrowskiego. Na petycję, złożoną przez delegację, p. wiceminister odpowiedział bardzo przychylnie, mówiąc między innymi, że w rządzie będzie bronić bardzo gorąco interesów Podola.

Dnia 14.1 o godz. 12-ej przyjęła delegację pan Marszałek Sejmu.

Udział żydów w akcji plebiscytowej.

Warszawa, 19.1 (E. Express).
Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu i rady centralnej Związku kapeków. Uchwalono żywy udział w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku. Ustanowiono fundusz, na który złożą się kapcy żydowskie. Odbędzie się szereg zebrań agitacyjnych w tej sprawie, żydzi polscy zamierzają w ten sposób przeciwstawić się uchwałom żydów górnośląskich.

Żydzi górnośląscy wobec plebiscytu.

Naocz. 19.1 E. Express.
Komitety żydowskie na Górnym Śląsku namawiają żydów miejscowych do niegłosowania za przyłączeniem Górnego Śląska do Polski.

Ofiary na wielki tydzień górnośląski.

Warszawa, 19.1 (E. Express). Na akcję Komiteta wielkiego tygodnia górnośląskiego zaczęły dziś wpływać ofiary pieniężne 500.000 mk. zadeklarowała spółka Lessla, 450.000 mk. zebrano podczas austry jubileuszowej na cześć Magnuskiego, 2.000.000 mk. zadeklarował p. Jan Pacher i inni. Około 100.000 mk. dochodu przyniosł wpływ za bilety z konf. szefa misji francuskiej, gen. Niessela.

Przemianowanie miasta.

(K. B. P.) Miasto Jalta na Krymie zostało przemianowane przez bolszewików na Krasnoarmijsk.

Wznowienie działalności Sądu Okręgowego.

(K. B. P.) Sąd Okręgowy Grodzieński wznowił dn. 11 b. m. swą działalność po dłuższej przerwie, wywołanej działaniami wojennymi. Na razie funkcjonować będą wydziały cywilny, karny i osobowy, w najbliższej przyszłości projektowane jest otwarcie wydziałów odwoławczego i hypotecznego. Na czele sądu stoi p. Gedrojc, jako prezes; wiceprezami mianowani zostali p.p. Józef Songajto i Adam Marczek. Dotychczas sąrdowo zatwierdzone zostały nominacje trzech sędziów p. p. Piotra Chojnowskiego, Lejana Łukaszczyka i Donata Maculwica.

Sędziami pokoja mianowani zostali dotychczas p. p. Horbaczewski, Nabrowski, Basz i Domański. Czynności sędziów śledczych w Grodnie pełnią p. p. Zejdlisz, Skinder i Lobman.

Na czele Urzędu Prokuratorckiego stoi prokurator p. Kaszabski. Wiceprokuratorami są p. p. Komar, Müller i Danilowicz.

Z Nowej Wilejki.

(K. B. P.) Uchwały, powzięte na wiecu przedwyborczym dn. 9 stycznia 1921 r. w Nowej Wilejce. Zgromadzeni na wiecu przedwyborczym mieszkańcy Nowej Wilejki i wsi okolicznych w liczbie 300 osób, przysyłają następujący adres. Do Pana Naczelnika Państwa Polskiego i Naczelnego Wodza W. P. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Warszawa—Białe.

borezym dn. 9 stycznia 21 roku w Nowej Wilejce, mieszkający Nowej Wilejki i wsi okolicznych przesyłają Ci, Komendancie, wyrazy najwiskszej czci, hołda i serdecznej podziękują za tak owocną pracę dla dobra Narodu i Państwa Polskiego, życząc, aby i w tym Nowym Roku 1921 zdrowie i siły Twoje, Naczelniku, pozwoliły na doprowadzenie nas do ostatecznego zjednoczenia z Ma-

O zwrot stadnin.

Warszawa, 19.1. (E.E.) Zarząd stadnin państwowych wystąpił z wnioskiem, aby polska delegacja w Rydze domagała się zwrotu bezpłatnie stadnin Janowskiej, wartości 600.000 rb. w złocie i stadni Łazarzowskiej, szacowanej na 700.000 rb. złotych. W razie zaginięcia tych koni domaga się ekwiwalenta ze stadnin derkalskich.

Klub towarzyski.

W numerze 12 „Dziennika Białostockiego” z dn. 16 bm. został zamieszczony art. „Klub towarzyski”, jednocześnie prawie otrzymaliśmy informację iż w kierunku utworzenia klubu poczynione zostały kroki wstępne. Już w dniu 9 bm. odbyło się w gmachu Poddyrceki Kolejo-wej (przy al. Lipowej 35) zebranie organizacyjne przedstawicieli tutejszej instytucji państwowych, celem założenia „Klubu arzędniczego” w Białymstoku. Zebranie wyłoniło z pośród siebie Komitet organizacyjny w skład którego weszli:

Pp. J. Cielka (wojewódzstwo), Rejnhard (Sąd okręgowy), Nowicki (skarbowość), Plaskota (kolejnictwo) i Kapke (policja państwowa).

Komitetowi polecono przeprowadzić prace wstępne nad zorganizowaniem klubu, jako to opracowanie statutu, nabycie lokala itd. Równocześnie prawić z intencją zorganizowania Klubu wystąpił D. O. Gen. Dziś mowa już jest nie o utworzenia specjalnie „klubu arzędniczego” lecz takiego żeby się stał łącznikiem między społeczeństwem cywilnym a wojskowymi w Białymstoku — z powodu wymogów natury wojskowej — przebywa wielu wojskowych z różnych stron kraju. Ludzie ci oderwani od swych rodzin, od środowiska, w którym do-tychczas żyli i przebywali odczuwają brak atmosfery swego „home’a” i czują się tu obco — nie mając nic raz możności nawiązania stosunków towarzyskich. Klub projektowany oddałby takim wojskowym ogromne usługi. Dalszy możność członkom po ciężkiej i żmudnej pracy przeprowadzenia wolnych chwil w towarzystwie, rozzerwania się w sposób godny kulturalnego człowieka asanclaby, a przynajmniej zmniejszyło do minimum kawalerskie pi-

cierzą Polska a Państwo Polskie do pokoja i rozkwiła. Zebrani wierzą, że po powrocie z Paryża, Naczelnik nasz przywiezie ze sobą zapowiadającego i trwałego jutra dla stroskanej i wyniszczonej doszczętnie wojną ludność.

Cześć Ci, Komendancie, ro-daka tej ziemi, zyj nam i prowadź nas przez długie lata ka szczęścia i chwale Zjednoczonej Ojczyzny!

jatyki i zabawy w towarzystwie nie-odpowiednim.

Ważniejszą jednak rzeczą będzie ścisły kontakt miejscowego społeczeństwa z wojskowymi. Ci ostatni pocóżdząc, jak to już zaznaczyłem, z różnych stron Polski, znajomią bliżej swych współklubowców w rozmowach ze swymi okolicami, zwyczajami, w nich panującymi — w zamiar bliżej poznają społeczeństwo tutejsze. Wiele aprzędczą do „galliesów”, „poznaniaków”, „król-wiaków” w mandarach zniknie i vice versa. I w ten sposób atorage się drogę do ścisłego zespolenia bytych zaborów. Oprócz, tego aturalni się w wojskowych poczucie, że są składową częścią społeczeństwa, da im pewność, że wszędzie będą się czuli obywatelami — jednocześnie zmaszając ich do trzymania na wodzy „kawalerskiej fantazji”.

Klub powstający winien objąć nie tylko arzędników i wojskowych, do-stęp musi mieć i społeczeństwo miejscowe, sprawą zaś jego zorganizowania należy się zaciękwieć, aby nie popełnić błędów jakie miały miejscy w przeszłości. Próby zorganizowania klubu dotychczas albo się kończyły kompletnym flasko albo też kluby nie odpowiadały zadaniom, jakim służyć miały, zamieniając na przybytki gry w karty i restauaracje z wyszynkiem spirytanów. Działo się to dla tego, że członkiem klubu mógł się stać każdy, kto sobie tego życzył. Należy więc w pierwszym rzędzie uwzględnić ścisłą kontrolę przy przyjmowaniu członków, wreszcie opracować regalamia wewnętrzny, któryby nie krapając zbytnio określał przepisy obowiązujące wszystkich członków. Są wszelkie dane potem, że klub powstający obecnie wszystkie poraszone ta sprawą uwzględni.

A. L.

Kronika górnośląska.

O bezpieczeństwie na Górnym Śląsku.

Przywódcy wszystkich organizacji robotniczych, tak niemieckich, jak i polskich, odbyli dn. 30 b. m. konferencję, na której omawiano sprawę bezpieczeństwa publicznego na Górnym Śląsku. Uchwalamo jednomyślnie rezolucję, skierowaną do międzysojuszniczej komisji w Opola, stwierdzającej, że stosunki bezpieczeństwa publicznego na Górnym Śląsku w ostatnim czasie mocno pogorszyły się i wobec tego robotnicy górnośląscy apraszają komisję, aby zastanowiła jaknajenergicznieję środki w celu utrzymania porządku i bezpieczeństwa.

W Kąkawiach, okręgu Prądnik, grupa podejrzanych osobników napadła na geologa Paskę, Polaka, jego pomocnika, oraz dwie osoby, które znajdowały się w jego towarzystwie. Napadniętych pobito dotkliwie i poraniono. Kola polskie podają nazwiska napastników, zapewniając, że są to członkowie „Heimatsfreunde Oberschlesien”. Członkowie „Heimatsfreunde Oberschlesien” już raz asitowali zabie geologa Paskę, 8 go grudnia na wiecu w Celnie. By rozpedzić ten wiec, sprowadzili 180 żołnierzy z tak zw. Stosstruppen, cztery mitraljezy, 50 skrzynek z amunicją, 375 karabinów. Napadnięci Polacy w oplakany stanie zostali przewiezieni do szpitala.

Niemieckie składnice broni.

W hacie Falwy i w Kłodnicy wykryto nowe składnice niemieckiej. Pozaatem znaleziono znów broń w Zabrze a pewnego oficera niemieckiego i w kolejce między Zabrzem a Bytomiem.

Wrażenie noty.

Nota Ententy, zawiadamiająca rząd niemiecki, iż komisja międzysojusznicza w Opola astanowiła termin plebiscytu i warunki głosowania, wywarła wśród ludności G. Śląska dodatnie wrażenie. Widzi ona w tej nocie pierwszy narzeczenie konkretny krok w sprawie plebiscytu ciągle odwiekanego. Powierzenie komisji określenia terminu i sposobu głosowania uważają miarodajnie czynnikami polskie za zwycięstwo stanowczego stanowiska generała Le Ronda, który Radzie Ententy wskazywał wciąż na specjalne warunki górnośląskie i konieczność osobnego głosowania emigrantów w celu zabezpieczenia spokoju i porządku publicznego.

Finanse i waluta.

W jaki sposób podnieść kurs naszej marki?

Spadek marki polskiej wywołał zainteresowanie się ogólnie sprawą waluty naszej. Artykuł poniżej jest jedną z ciekawych i oryginalnych recept, podniesienia kursu marki polskiej. Sądzimy, czytelnicy nasi zechcą zabrać w tej sprawie głos.

Najczęściej daję się słyszeć, że bezpośredni przyczynami, wpływającymi na niski kurs marki polskiej, jest fatalny stosunek naszego wywozu do wwozu, na co znowa wpływa ciągle zmniejszająca się intensywność pracy, zmniejszenie produkcji rolnej itd. Istotnie, wszystkie te przyczyny szkodliwie oddziaływają, główną jednak jest ta, że stosunek marki do przyszłej jednostki monetarnej, złotówki polskiej ma być pozostawiony orzeczeniu sejm.

Takie postawienie kwestji jest

niezem innym, jak przyznaniem się do bankructwa, jest zdaniem załatwiania własnych obywateli.

Takie postąpienie w życia prywatnem nazwałoby się zbrodnią. Państwo Polskie wypaszczaając marki papierowe, mające zastąpić marki niemieckie, przyjęło na siebie zobowiązanie moralne wykupienia ich złotem, przynajmniej po tym kursie, jak stały w owej chwili marki niemieckie.

Jżeli teraz państwo tema swema zobowiązaniem nie może aczynie zadość, przyczyną asprawiedliwąjąć może być tylko łobajcar, zasądzie jednak powinno pozostać wiernem i wszelkich usiłowań dołożyć żeby aczynie zadość tema zobowiązaniu, przynajmniej w granicach możliwości.

Kierując się tą zasadą proponuję następujący sposób podniesienia kursu naszej waluty.

Państwo za 1 miliard marek papierowych zakupuje złota. Ze złota tego wybija pewną ilość 20-to zło-

tówek (każda złotówka wartości np. 1-go franka w złocie) i jednocześnie drukuje taką samą ilość złotych papierowych.

Każdemu obywatelowi państwa Polskiego przysługując prawo złożenia do kasy państwa 1000 marek papierowych na co otrzymuje kwit imienny, opatrzone namerem porządkowym.

Po naznaczonym terminie np. miesięcznym namery odpowiadające wydanym kwitom alegają losowania i. j. wyciąga się z kola tyle namerów wiele jest tysięcy złotych papierowych całkowicie pokrytych złotem zakupionem za miliard marek papierowych i właścicielom tych wylosowanych namerów kasa państwowa wypłaca za złożony 1000 marek papierowych 1000 złotych papierowych. Właścicielom namerów pozostałych w kole kasa zwraca każdą złozone 1000 marek.

Złote papierowe, kasy państwa, na każde żądanie obowiązane są wymienić na metalowe.

Jaż samo przyznanie się państwa do obowiązka pokrycia złotem marki papierowej i przyjęcie tego projektu, zaraz wpłynęłoby na podniesienie kursu jeszcze przed losowaniem, tak że miliard wydany na zakup złota od razu byłby tym sposobem pokryty.

W miarę zbliżania się losowania kurs ciągleby się podnosił ponieważ chwilowo dają ilość marek byłaby wycofana z obiegu i na miesiąc awiczoną.

Taki rezultat w pierwszym roku amozliwiby państwa nabyć złota ilość podwójną i podwójną ilość marek wycofać z obiegu w roku drugim. I tak dalej w latach następnych.

W ten to sposób i naturalnie przy równoczesnym zaprowadzeniu oszczędności w szafowaniu groszem publicznym, w przeciągu lat kilkanaście, markę dzisiejszą zastąpiłyby złotówki o pełnej wartości.

W. Kuśnel.

Operetka polska.
108
Teatr polowy Nr 1.
„Ksieźniczka Czardasza”
Od środy 4. 19 stycznia 1921 r.
Lipowa 18.

Książa mogą brać udział w wiecach.

Dzisiejsza wiadomość o tem, że monsignor Ogno otrzymał z Rzymu polecenie, aby nie mieszkał a pro bosze niemieckiego, oraz aby wydał okólnik dodatkowy, wyjaśniający, że książa mogą brać udział w wiecach plebiscytowych bez prawa przemawiania, tzn. że książa górnośląscy zostają zwolnieni od przysięgi służbowej, złożonej rządowi niemieckiemu, wywarła to bardzo silne wrażenie, zarówno wśród duchowieństwa, jak i ludności. Niemcy zostali tą wiadomością niemiło zaskoczeni.

Poll-ja plebiscytowa na Górnym Śląsku.

Agencja Wolffa ogłasza przepisy, dotyczące utworzenia policji plebiscytowej na Górnym Śląsku. Wszyscy funkcjonariusze tej policji powinni być rodem z Górnego Śląska, przyczem powinni mieć co najmniej rok służby w wojsku polskiem lub niemieckim. Do policji nie będą przyjmowane osoby, który brały udział w powstaniu na Górnym Śląsku. Cały personel policji w liczbie 5000 — 85 — osób jest podzielony na trzy okręgi: Katowice, Gliwice i Opole. Dwadzieścia ośmiu oficerów alianckich wechodzi w skład policji: 15 francuskich, 8 angielskich, oraz 5 włoskich.

Kwestia górnośląska będzie omawiana 17 stycznia w Berlinie.

Pisma niemieckie donoszą z Berlina: Wedle informacji ze źródeł wierodgodnych omawiana będzie na posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych w dniu 17 stycznia 1921 roku kwestia górnośląska. We wczorajszych swoich wywodach minister Simons odwołał się do dyskusji szczegółowej nad kwestią górnośląską w komisji zagranicznej jest dopóty niepożądaną, dopóki niewiadomą będzie stanowisko ostateczne. Ententy co do terminu i sposobu głosowania.

Nadzieje niemieckie na Rosję Sowiecką.

"Prager Tagblatt" ogłasza w sprawie Górnego Śląska artykuł, w którym ten organ Niemców czeskich solidaryzuje się w zapewnieniu ze stanowiskiem rządu berlińskiego ze sprawie plebiscytu. Pismo to zaznacza, że mimo poważnych wątpliwości narodowych kół niemieckich przeciw zawarciu sojuszu z Rosją Sowiecką, w walce o Górny Śląsk, nacjonalizm niemiecki ma nawet Rosję Sowiecką uważać za swego naturalnego sojusznika, a to tembardziej, że Niemcy nie są w możności same podjąć wojny z Polską.

Bankructwo Niemiec.

"Temps" zamieścił dłaższy artykuł, w którym stwierdził, że bankructwo Niemiec jest już faktem dokonany. Konferencja braskelska nie będzie mogła wykazać pozytywnych rezultatów, jeżeli przy zastanowieniu się nad środkami, zmierzającymi do uzyskania od Niemiec wypłaty odszkodowań, nie wyjdzie z tego założenia. Faktem również jest, że Francja nie może dłużej ponosić ciężarów odszkodowań, które Niemcy powinny były zapłacić. Jeżeli rząd niemiecki nie może opłacać położeń a. to nleż koalicja zwróciła na to uwagę. Im wcześniej się to stanie, tem lepiej.

Termin plebiscytu.

Dowiadujemy się, że międzysojusznicza komisja w Opola ogłosiła ma w pierwszych dniach stycznia termin plebiscytu na G. Śląsku. W związku z tą sprawą odbyła się dn. 30 ab. m. w Opola konferencja wszystkich koalicyjnych kontrolerów powiatowych.

ODEZWA.

W numerze 282 „Dziennika Białostockiego” podaliśmy uchwały Rady Miejskiej z dn. 29 12 r. z. poniżej zamieszczamy odezwę do ludności m. Białegostoku.

Zbliża się chwila rozstrzygnięcia plebiscytu na Górnym Śląsku, chwila, która decyduje, czy Polska będzie państwem rzeczywiście niezależnem i silnem, czy pomimo pozornej niezależności, będzie pod względem gospodarczym obiektem wyzysku niemieckiego, przez co i był polityczny może być z czasem zagrożony. Chwila niedaleka rozstrzygnie, czy 1¹/₄ miliona Polaków Górnego Śląska złączy się z braćmi całej Polski, czy też będzie pozostawiona Niemcom na łup barbarzyńskiego wynaradawiania. Zbliża się dzień, który zadecyduje o honorze, sile, a może i bycie Narodu Polskiego. W takiej chwili wszyscy Polacy, wszystkie polskie organizacje i związki obowiązani są użyć wszystkich sił, jakimi rozporządzają, ażeby pomódz do rozstrzygnięcia plebiscytu na korzyść Polski. Jak najwięcej ofiar, jak najwięcej wysiłków, aby Śląsk uratować!!!

Wobec tak doniosłej chwili, decydującej o sile naszej ekonomicznej i politycznej, zwracamy się do ludności m. Białegostoku z propozycją dobrowolnej ofiary pogłownej (po 10 mk. od osoby na cel plebiscytu na Górnym Śląsku).

Datek ten będzie przyjmowany w wydziale aprwizacyjnym Magistratu przy wydawaniu kart żywnościowych.

Białystok, dnia 8 stycznia 1941 r.

Prezes Rady Miejskiej:
(—) P. Filipowicz.

Prezydent miasta:
(—) B. Szymański.

Ruch telegraficzny.

Wówczas, kiedy we wszystkich dziedzinach pracy państwowej daje się odczuwać dążenie ku stworzeniu stosunków i warunków dogodniejszego załatwienia przez obywateli swoich spraw, wówczas, kiedy ogólnem dążeniem jest amocnić grant szybszego rozwoju naszego handlu i przemysłu ze strony Ministerstwa Poczt i Telegrafów, widąc jeszcze dotychczas pewną passywność, na co wskazuje fakt istniejącego zakazu prywatnego ruchu telegraficzno-telefonicznego z Białymstokiem.

Straty nieobliczalne ponoszą z tego powodu instytucje handlowo-przemysłowe i skarb, oraz trudności wielkie spotyka w tym wypadku życie społeczne.

Pozbawienie dogodnego i praktycznego porozumiewania się w handlu zmusza te żywioły do korzystania z kolei, a to naraża je na większe

wydatki, które one zwracają sobie przez podnoszenie cen na towary.

Alc tam, gdzie jednym opłaca się korzystać z kolei, dradzy w sprawach mniejszych, nieopłacalnych zaniechać swoje przedsięwzięcia i siad zastój w życiu, zmniejszenie wpływów do skarbu, które może dać zniesienie zakazu prywatnego ruchu telegraficzno-telefonicznego.

Dziesiątki tysięcy przeplacają kasy i firmy handlowe i tyleż przeplaca obywatel przy nabywaniu towarów.

To jest wynik istniejącego dotychczas zakazu ruchu telegraficzno-telefonicznego, który został wprowadzony w swoim czasie przez Władze Wojskowe na podstawach wówczas skazyjących, celowych, ale teraz zbyt licznych, albowiem wojny obecnie nie prowadzimy i nastąpił już czas obadwoy wewnętrznej, do której — mamy nadzieję — zechce przyczynić się także Ministerstwo Poczt i Telegrafów.

Obserwator.

W sprawie obchodu powstania styczniowego.

W myśl zapowiedzi, redakcja „Dziennika Białostockiego” w dniu rocznicy powstania styczniowego w sobotę 22 b. m. wydaje numer specjalny 16 stron draka w tem 2 dodatki nadzwyczajne, mianowicie broszura — odezwy p. Radlińskiej o r. 1863 i 8 stronowy dodatek dla stronomy. Na całość złoży się bogaty materjał historyczny, obrazki z powstania, epizody z walk, dokumenty historyczne.

Odczyt p. Radlińskiej będzie rozestany w dafej flosci egzemplarzy do wszystkich gmin województwa, jako materjał do odczy-

tów podczas obchodu rocznicy Powstania Styczniowego.

Wszyscy prenumeratorky „Dziennika Białostockiego” otrzymają — numer specjalny bez dopłaty, natomiast cena sprzedażna numeru zostanie odpowiednio podniesiona.

Numer „Dziennika Białostockiego” stanie się cennym upominkiem i wierzmy w to szczerze, zabrał wszędzie gdziekolwiek bliżej polskie amilowaniem Ojczyzny.

Bzisi i jutro przyjmowane są ogłoszenia do numeru „Styczniowego”.

W numerze jutrzejszym podamy szczegóły bliższe o przebiegu aryczystości.

Kronika.

Rada Miejska.

(k) 52 plenarne posiedzenie Rady Miejskiej m. Białegostoku odbędzie się w piątek 6. 21 stycznia r. p., o godzinie 7 wiecz.

Rozpatrzoney będzie i uchwalony budżet m. Białegostoku za czas od 1 kwietnia 1920 roku do 31 marca 1921 roku.

(k) Równoważnik za opał, a nauczycielstwo. Uchwała Magist-

rata, by równoważnik za niedostarczony dla nauczycieli szkół powszechnych w r. ab. opał wynosił 85 mk. za metr sześcienny — poroszyła zainteresowane nauczycielstwo, które zamierza wystosować memoriał w tej sprawie, z żądaniem zmiany uchwały w sensie podwyższenia równoważnika, lub wydania opola w natarzu.

(k) Dpupataty odzieżowe, a nauczycielstwo szkół powszechnych. Wład za nauczycielstwem szkół średnich m. Białegostoku, również nauczycielstwo szkół powszechnych zamierza wystosować protest przeciwko niepomiernej podwyższeniu cen materjałów.

(k) Zbiórka pism i papierosów.

Przed para mieszkaćmi Liga pracowników miejskich, niosąca pomoc rannym i chorym żołnierzom, umieściła dwie skrzynki, przy aptece p. Filipowicza i Moskalewskiego, oraz przy Magistracie, sądząc, że skoro do ofiar publiczności białostocka składać będzie tam gazety i papierosy dla obrońców Ojczyzny. Dzieje się jednak inaczej — skrzynki są wprowadzile przepelnione, lecz nie pismami i papierosami, a listami, chociaż napis wyraźnie głosi: „gazety i papierosy dla rannych żołnierzy”.

W interesie samej publiczności jest zwracać baczniejszą uwagę, do jakich skrzynek wrzaca listy, gdyż również skrzynka Wydziału Sanitarnego — przeznaczona dla zawiadomienia o chorobach zakaźnych — bywa zapełniona listami prywatnymi, które winny być wrzucane do skrzynek pocztowych.

Wynik takiej nieuwagi jest ten, że mnożą się nieślaszne atyskiwania na pocztę naszą i pomawianie jej o przetrzymywanie listów tygodniami, a tymczasem listy te leżą po parę dni w skrzynkach Ligi. Zanim listy zostaną wyjęte, wyszalone i odesłane na pocztę, minie prawie tydzień czasu od chwili wystania.

Robotnicy przemysłu włókiennego zastrajkowali w dniu wczorajszym. Wystawione zostało żądanie podwyżki płac zarobkowych o 130 proc. Związek fabrykantów przyznania podwyżki odmówił. Szczegóły w numerze jutrzejszym dziennika.

Z T-wa „Sokół”. Lekcje angielskiego dla członków T-wa „Sokół” odbywać się będą na razie od godz. 4 i pół popołudnia w tym samym, co i dotychczas, lokalu (Kilińskiego 6). Prof. Bajdecki prosi o punktualne stawienie się w piątek 21 stycznia.

Zarząd ochronki № 1 (al. Modlińska 4) niniejszem składa gorące podziękowanie za tak wielką ofiarność publiczności, w czasie zbierania składek noworocznych, dzięki której dzieciom podczas świąt nie brakowało niczego. Zarząd.

Na czarnej giełdzie płacono dziś za markę niemiecką 46. Kurs dolara amerykańskiego spadł o 10 punktów.

Życia żydowskiego.

Pleniadze z Ameryki. Białostocki oddział D. D. K. otrzymał z Ameryki przekazy dla 325 osób na łączną sumę 5,726,823 marek, które — zależnie od daty wysłania dolarów, będą wypłacane po kursie 590, 610 i 670 m. do dolar.

Podarowanie biblioteki. Spadkobiercy znanego kapca białostockiego, Markasa Gordona, postanowili oddać bibliotekę zmarłego w ilości kilku tysięcy tomów, sjonistycznej organizacji w Palestynie dla przesłania do księżnicy imienia Dr. Chazanowicza tamże.

Prenumerujcie „Dziennik Białostocki!”

Kronika policyjna.

Z 18 na 19 b. m. skradziono przy pomocy podkopa we młynie Szapiera, al. Mazowiecka 39—10 gęsi.

Zamieszkałca przy al. Rynek Kościuszki 1, Włodzimierzowi Labczyńskiemu, została skradzioną w dniu 17 b. m. bielizna różnego rodzaju, wartości 18.000 mk.

Zamieszkałcej przy al. Kapieckiej 39, Leninie Renickiej, skradziono w dniu 17 b. m. różnego rodzaju kostiumy ogólnej wartości 15.000 mk.

Zamieszkałcej przy al. Kraszewskiego 28, Emilji Szmida, skradziono w dniu 17 b. m. garderobę, na samę 150 000 mk.

Teatr.

Teatr polowy № 6—(Lipowa 18).
Operetka polska.

W dniu wczorajszym „Wesoła Wydra” zastąpiła miejsce operetki pod kierownictwem reż. p. Antoniego Millera. Na pierwszy ogień poszła przejęta operetka „Księżniczka Czardasza” — maz. Kalmana. Cloq. operetki to oczywiście p. Zofia Woj-

nowska. Prace nad numerem styczniowym, nie pozwalają dziś złożyć sprawozdania. Długo ten spłynie.

OFIARY

Na szpital w Białymstoku od członków Polskiego Związku Zawodowego robotników przemysłu włókiennego „Praca” w Białymstoku złożono w związku „Praca” od nast. fabryk:

	Mk.		Mk.
Zilberman	1880	Fuksa	1100
Machaja	1000	Marejny	2040
Machaja Zilberfenig	610	Knyżynskiego	810
Machaja oddz.	610	Rzenberga	420
Soroki	290	Trylinga	550
Machaja od. Les	350	Sokol Zilberstein	270
Zilberman oddz.	840	Sokol	930
Berko Polak	560	Spiro	1750
Andruski	440	Abramowski	100
Zilberfenig	580	Gogolewski	80
Gutman	1000	Knyżynski	270
Grigfeld Girsz-gorn	960	Prejsman	600
Gubinski	1300	Ostrowski	240
Nowik szpin.	760	Zwar	1340
Nowik wein.	270	Porecki G.	2040
Nowik apret.	1040	Br. Poreckie	560
Rychter	1020	Fuksa	1820
Rychter kant.	260	Stonimski	919
Spiro	430	Knyżynski	280

Tryling	660	Gubinski	1980
Prejsman	600	Zilber	1140
Maspach	1050	Machaj	1100
Porecki caszyn.	340	Zilberblat	610
Tobaczynski	500	Loś	350
Tobaczynski kant.	200	Soroka	250
Fuksa	1860	Porecki	330
Frejldin	80	Zilberman	1110
Tryling	460	Zilberblat	610
Abramowski	100	Gogolewski	80
Kogolewska	88	Nowik	990
Porecki	320	Nowik	280
Spiro	1570	Tryling	460
Spiro w.	500	Nowik	700
Porecki	470	Marejny	1000
Zilberblat	767	Rzenberga	420
Sokol Zilberfenig	270	Niewiaski	420
Sokola	910	Tryling	460
Markus	925	Goldstejn	290
Porecki	1080	Zilberblat	670
Gubinski	1890	Prejsman	450
Spiro	438	Markus	620
Prejsman	500	Stonimski	810
Prejsman apret.	770	Niewik	700
Stonimski	1020	Porecki G.	2540
Goldstejn	290	Sawicki	806
Goldstejn	108	Fuks	830
Gutman Sawicki	480	Zilberman	850
Zilberman	1400	Berko Polak	1140
Porecki	350	Machaj	1100
Zilberfenig	380	Zilberfenig	500
Gerc	950	Loś	250
Berko Polak	540	Soroka	230
Gubinski	1330	Goldstejn	580
Finka	3090	Machaj Zilberfenig	610
Aleszkowski	1480	fenig	610
Andruski	530	Machaj Zosia	250
Nowik	780	Machaj Soroka	210
Machaj	1100	Haspacha	800

Zilber	490	Ostrowski	240
Prejsman	680	Stonimski	280
Fuks	1820	Zbara	1340
Stonimski	919	Porecki G.	2040
Knyżynski	280	Br. Poreckie	560
Prejsman	630		

Razem Mk. 89.266

Wydeno dla żołnierza mk. 73.701.

Na plebiscyt Górnego Śląska.

Michał Chodorowski Mk. 60.
Józef Chodorowski Mk. 20.
Jan Radel Mk. 20.
Jan Zimnoch Mk. 30.
Feliks i Bronisława Rogoziński Mk. 20.

Na Górnym Śląsku.

Pracownicy Komitatu Obrony Kresów
№ 4 złożyła w naszej Administracji:

Kłossowiec 100 mk., Kłossowiczowa 50, Kłossowiczówna 500, Winiowska 100, Rąbalski 50, Tihle 50, Nowowiejska 20. Razem 870 mk.

Sprostowanie.

W kronice z dn. 18 b. m., w notatce z pozycji błędnie zostało wydrukowane nazwisko L. Aidziejewski; winno być L. Ardziejewski.

KINO
APOLLODziś
CZARNY
DŹOKIEJ

Grozą przjmający dramat sensacyjno-awanturniejszy w 6 wielkich częściach ze słynnym brytystą, niezrównanym w atrakcyjach cyrkowych, bajecznej sile, szalonej odwadze i niezwykłej zręczności

HARRY
PEEL'EM w roli głównejDom Handlowy
MIECZYSLAW MAYZNER

Warszawa, Marszałkowska 138. Tel. 242—07.

poleca tylko hartowo gwoździe, druty, hufnale, hacze i wszelkie artykuły w zakres branży żelaznej i technicznej wchodzące.

Upraszamy o zapytania i oferty tylko telefonicznie.

1024

D-r I NEUMARK

Piotrogradu

b. ordynator Piotrogradzkiego Ałajskiego szpitala wenerycznego.
Choroby: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (606—914).
od 10—12 i od 3—5 p.p.
ul. Kilińskiego № 11 (b. Niemiecka).

Ogłoszenie.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Siedlcach w dziale nr 11 poprzedniego ogłoszenia zawiadamia, że w dniu 8 lutego 1921 r. we wtorek, o godzinie 11-ej przed południem, w lokalu Zarządu Okręgowego odbędzie się przetarg na sprzedaż drzew asyehli i asyehajczych, objętych następującymi jednostkami sprzedażnymi:

- 6) W Nadleśnictwie Sokółka, leśnictwie Lipina w oddziale 43 około 4600 sztuk drzew przeważnie świerkowych. Odległość od sławnej rzeki Sokółki 1 1/2 km.
- 7) W Nadleśnictwie Sokółka, leśnictwie Klin, w oddziale 87 około 2200 drzew przeważnie świerkowych. Odległość do rzeki Saprasi 1 km., tuż przy rzece Stoi.
- 8) W Nadleśnictwie Sokółka, leśnictwie Ostrów w oddziale 17 około 740 drzew przeważnie świerkowych.
- 9) W Nadleśnictwie Sokółka, leśnictwie Ostrów, w oddziale 18 około 2000 drzew przeważnie świerkowych.

Przetarg odbędzie się za pomocą ofert pisemnych i przetargu otwartego. Oferty według ustalonych przez Zarząd Okręgowy wzorów, opłacone stemplem 10 mk., podpisane imieniem oferenta w zaklejonych kopertach z napisem „do przetargu w dniu 8 lutego 1921 r.” na jednej jednostce sprzedażnej — powinny być składane do godz. 11-ej rano 8 lutego 1921 r.

Warunki sprzedaży, oraz wzory ofert pisemnych reflektować mogą otrzymać w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych w Siedlcach, dokąd należy się również zwracać o wszelkie inne informacje w sprawie ogłoszonego przetargu.

Obiekty, przeznaczone na sprzedaż, obejrzeć można na miejscu w Nadleśnictwie.

1100 Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Siedlcach.

Pasy skórzane, Balata i Parciane, Pakunki Azbestowe, konopne i talkowe, Płyty gumowe od 1 m/m—15 m/m poleca ze składu

981

Dom Handlowy „ANGLOPOL” Warszawa
Tępecka 13 tel. 119-51

Warszawska firma poszukuje dostawcy drzewa

dębowego, sosnowego, desek dębowych i sosnowych różnych wymiarów, oraz eksploatacji lasów.

Laskawe oferty uprasza się nadsyłać z podaniem cen i ilości posiadanego drzewa: Warszawa, Skrzynka pocztowa 5.

1101

Z powodu wyjazdu.
Sprzedaje się Restauracja
w dobrym punkcie z dużym obrotem.
Sienkiewicza 126.

Przy ulicy Kilińskiego № 10

został otwarty

SKLEP KOMISOWY
RZECZY OKAZYJNYCH

a także kupno i sprzedaż.
1038 Z poważaniem RYBICKI i S-ka

Zgubiono kartę powołania na imię Benjamina Zylbera, ul. Lipowa 29. 1085

Zgubiono niemiecki paszport Lezara Garmie, ul. Sienkiewicza № 9. 1089

Zgubiono niemiecki paszport Szmuela Czerewackiego, ul. Kupiecka № 39. 1090

Zgubiono paszport polski, kartę powołania i legitymację D. O. G. W. na imię Józefa Głowińskiego, ul. Warszawska 27 m. Gelsberga. 1091

Zgubiono paszport niemiecki na imię Siołna Gnicucka, ul. Mazowiecka 31. 1106

Zgubiono paszport niemiecki i kartę powołania na imię Jankiel Gajdamak Lipowa 14. 1103

Zgubiono paszport niemiecki na imię Marii Grochowskiej, ul. Sienkiewicza 14. 1082

Zgubiono kartę powołania i paszport niemiecki na imię Abrama Kupczyka, ul. Kowieńska № 8. 1094

Zgubiono niemiecki paszport Mołseja Baucha. 1091

Zgubiono niemiecki paszport Abrama Baucha, ul. Chmielna № 4. 1092

Zgubiono paszport polski na imię Libe Rutenberga, ul. Glucha № 4. 1093

Zgubiono niemiecki paszport Józefa Ajersa, ul. Głęboka № 6. 1098

Zgubiono książeczkę wydaną przez p.r.u. na imię Jankiel Szpilkiwicz, ul. Sosnowa 44. 1099

Zgubiono paszport niemiecki na imię Judia Gnicucki, ul. Mazowiecka 31. 1104

Zgubiono paszport niemiecki na imię Ester Gnicucka, ul. Mazowiecka 31. 1105

Skradziono na st. Grajewo kartę powołania oraz inne dokumenty na imię Adolfa Ostrowskiego, ul. Stoleczna 73. 1083

Zgubiono portfel, zawierający 2015 mk. gotówki, paszport polski, kartę powołania, świadectwo moralności wydane przez Komitet Zabiudowski i ewizację dla utrzymania patentu na sklep na imię Szołem Kagan ul. Rynek Kościuszki 78 mieszkaniec Ręg Surazicki Rykwoj № 42. Znalazca zatrzyma pieniądze u siebie, dokumenty zaś zwrócić właścicielowi albo do Administracji Dziennika. 1102